

**Sygn. akt I ACa 25/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Bożena Błaszczyk (sprawozdawca)</b> <b>SSA Tomasz Szabelski</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w O.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 29 października 2012r. sygn. akt I C 1422/10

1. oddala apelację,
2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu radcy prawnemu S. F. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną powodowi z urzędu nieopłaconą pomoc prawną w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I ACa 25/13**

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu** oddalił powództwo D. M. o zasądzenie od Zespołu (...) w O. kwoty 220.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Ponadto sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został oparty o następujące ustalenia i rozważania:

Powód D. M. w dniu 10 czerwca 2010 r. został osadzony w Areszcie Śledczym w O. celem odbycia kary pozbawienia wolności. W badaniu przeprowadzonym w Areszcie Śledczym po przybyciu do odbywania kary powód przyznał, że choruje na epilepsję i został skierowany na konsultację specjalistyczną do lekarza psychiatry w pozwanym Zespole (...). Zdiagnozowana u powoda epilepsja jest następstwem wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ powód w 1994 r. konsultacja miała miejsce w dniu 16 lipca 2010 r. Na podstawie jednorazowego badania oraz dokumentacji lekarskiej psychiatra J. K. stwierdziła u powoda uzależnienie mieszane i osobowość nieprawidłową. Zaordynowała powodowi trzy leki:(...), (...), (...) Nie wyłączyła żadnego leku jaki wcześniej stosował powód. Nie miała obowiązku skonsultowania się z lekarzem Aresztu Śledczego w sprawie zaleconych wcześniej powodowi leków. Lekarstwa zapisane powodowi przez J. K. podawane były powodowi do dnia 20 lipca 2010 r. W tym dniu powód zgłosił się do lekarza w Areszcie Śledczym domagając się przepisania mu ponownie(...)i ten lek został mu przepisany w miejsce (...).

W dniu 26 sierpnia 2010 r. powód miał atak epileptyczny w wyniku, którego doznał urazu w postaci rany ciętej głowy, na którą założono szwy w ramach udzielonej mu pomocy.

Lek (...) jest stosowany, jako lek wspomagający w niektórych objawach towarzyszących padaczce. Jest on intensywnie metabolizowany do metabolitów sprzężonych siarczanem i glukuronianem wydalanych przez nerki, a niewielka część dawki (1%) jest wydalana z moczem i kałem w postaci niezmienionej.

Udzielona przez lekarza psychiatrę J. K. porada w dniu 16 lipca 2010 r. nie pozostawała w związku przyczynowym z atakiem epilepsji, jaki przebył powód w dniu 26 sierpnia 2010 r. Od podania ostatniej dawki leku (...) do momentu wystąpienia padaczki upłynęło 31 dni. Atak nie mógł mieć związku z podaniem powodowi leku (...)

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S., gdyż okoliczności na jakie miał zeznawać zostały wyjaśnione innymi dowodami, a ponadto ten świadek przebywał w Zakładzie Karnym w N. i przeprowadzenie tego dowodu niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał istnienia adekwatnego związku przyczynowego między udzieloną mu w dniu 16 lipca 2010r. poradą lekarską przez lekarza psychiatrę J. K. a atakiem epilepsji w dniu 26 sierpnia 2010 r. Z opinii biegłego stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia w tej sprawie niezaprzeczalnie wynikało, że zaordynowanie leku (...)nie mogło mieć wpływu na wystąpienie w dniu 26 sierpnia 2010 r. ataku epilepsji u powoda. Powód zażył ostatnią dawkę tego leku 31 dni przed atakiem epileptycznym. Lek ten jest intensywnie metabolizowany i wydalany przez nerki, a niewielką dawką – 1% – jest wydalana wraz z moczem i kałem. W chwili ataku epilepsji w organizmie powoda nie było już żadnych pozostałości po tym leku. Nie można, zatem przyjąć, że porada udzielona przez lekarza pozwanej miała wpływ na pogorszenie stanu zdrowia powoda.

Wobec braku związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy udzieloną powodowi poradą a uszkodzeniami ciała, jakich doznał powód w wyniku ataku epilepsji, nie można przypisać pozwanemu ZOZ odpowiedzialności na podstawie art. 415 w zw. z art. 430 oraz art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. Z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł powód. Zarzucił on sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

1. art. 231 k.p.c. polegające na skonstruowaniu domniemania faktycznego o nieistnieniu związku przyczynowego między udzielaniem porady lekarskiej i zaordynowaniem leku (...) a napadem padaczkowym powoda, w wyniku którego powód doznał urazów, ponieważ w trakcie postępowania dowodowego nie wykluczono możliwości zajścia skutku w postaci odsuniętego w czasie ataku epilepsji spowodowanego przyjmowaniem przez powoda leku(...)wraz z innymi zaordynowanymi lekami;

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu przez sąd, że wystąpienie u powoda w dniu 26 sierpnia 2010 r. ataku epilepsji jest niezwykle i nadzwyczajnym

następstwem przyjmowania leku (...) wraz z innymi lekami, podczas, gdy w procesie nie wykluczono takiego następstwa, jako normalnej reakcji osobniczej powoda;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 k.c. przez błędną subsumcję polegającą na braku zastosowania w sytuacji spełnienia się przesłanki zastosowania tego przepisu, tj. zajścia związku przyczynowego między zażywaniem przez powoda leku (...)wraz z innymi lekami a wystąpieniem odsuniętego w czasie ataku epilepsji.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 220.000 zł i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w obu instancjach, gdyż koszty nie zostały pokryte w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa złożył pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 12 lipca 2011 r. (k. 103). Pełnomocnik powoda zakreślił tezę dowodową, a mianowicie dla ustalenia związku pomiędzy realizacją sposobu leczenia powoda zaleconego przez lekarza psychiatrę ZZOZ w O. a zdarzeniem z dnia 26 sierpnia 2008 r. lub wpływu realizacji tych zaleceń na pogorszenie stanu zdrowia powoda. Sąd ten dowód dopuścił z taką samą tezą dowodową jak określił to w swoim piśmie pełnomocnik powoda. Opinia biegłego odpowiadała na wszystkie postawione biegłemu pytania (opinia k. 167). Odpis opinii doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 22 sierpnia 2012 r. i jednocześnie zobowiązano pełnomocnika do zgłoszenia w terminie 7 dni ewentualnych uwag do opinii i wniosków (zarządzenie o doręczeniu i udzieleniu terminu do zgłoszenia uwag k. 168, doręczenie k. 173). Pełnomocnik powoda żadnych zastrzeżeń do opinii i wniosków dowodowych nie złożył, a na termin rozprawy nie stawił się pomimo prawidłowego zawiadomienia go o terminie rozprawy.

Apelacja pełnomocnika powoda nie zawiera żadnego wniosku dowodowego w kwestii uzupełnienia opinii biegłego czy też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, a zatem nie ma żadnych podstaw, aby sąd odwoławczy działał w takiej sytuacji z urzędu zastępując profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli dopatrzyłby się jakichkolwiek przesłanek do zakwestionowania opinii złożonej w sprawie przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny jest sądem merytorycznym i jest możliwe przeprowadzenie przez ten sąd postępowania dowodowego i nie ma potrzeby uchylania orzeczenia tylko po to, aby został przeprowadzony jakiś dowód.

Zdaniem sądu ad quem sąd pierwszej instancji trafnie dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego opierając się na wiedzy, doświadczeniu życiowym i zasadach logicznego rozumowania. Biegły wyraźnie w swojej opinii podał, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy treścią udzielonej powodowi porady w dniu 16 lipca 2010 r. przez lekarza psychiatrę pracującego u pozwanego a wystąpieniem u powoda w dniu 26 sierpnia 2010 r. ataku padaczkowego. Biegły zaznaczył w swojej opinii, a czego nie zakwestionował pełnomocnik powoda, że lek o nazwie(...)podaje się w leczeniu napadów epileptycznych, a zatem przepisanie tego leku nie było błędem. Ponadto biegły, wbrew twierdzeniom apelacji, wykluczył związek przyczynowy pomiędzy zażywaniem przez powoda (...) na zlecenie lekarza strony pozwanej a wystąpieniem ataku po 31 dniach od zaprzestania podawania tego leku. Biegły podał, że lek (...) jest silnie metabolizowany, a zatem jego działanie na organizm występuje praktycznie tylko w okresie jego podawania. Po upływie miesiąca od zaprzestania podawania leku w organizmie człowieka nie ma już śladów jego zażywania, co oznacza, że nie może wystąpić opóźniona reakcja na lek. Nie może, więc być mowy o odsuniętych w czasie ataku epilepsji spowodowanym przyjmowaniem przez powoda(...)wraz z innymi zaordynowanymi lekami.

Snucie przez apelującego, dopiero w apelacji, niczym nieuzasadnionych przypuszczeń o negatywnym opóźnionym oddziaływaniu tego leku na możliwość wystąpienia ataku padaczkowego, jest po pierwsze spóźnione, po drugie niepoparte żadnymi wnioskami dowodowymi, a po trzecie nieuprawnione w świetle jasnej i rzetelnej opinii biegłego psychiatry. Z materiału dowodowego wynika, że powód w przeszłości pomimo leczenia innymi lekami niż (...), miewał ataki padaczkowe. Został on do Aresztu Śledczego przyjęty, jako osoba uzależniona od narkotyków od 12 lat i od alkoholu, co oznacza, że już z tej przyczyny mógł mieć atak padaczki.

Biorąc pod uwagę prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako niezasadną.